

Pismo
ukazuje się
we wtorki
i piątki

GŁOS *weekend*

Piątek
13 września 2024
nr 72 (LXXIX)
cena: 20 Kč



WIADOMOŚCI
UCZCZONO
OLSZAKA
STR. 2-3



KULTURA
CZAS WYJMOWAĆ
KSIĄŻKI Z WALIZKI
STR. 5



SPORT
GIB CZOK 2024 -
TRIATHLON DLA
ODWAŻNYCH STR. 10



Przygotowania do wielkiej wody

PROBLEM: Synoptycy alarmują – do poniedziałku w niemal całym kraju należy się spodziewać bardzo obfitych opadów deszczu. Najgorsza sytuacja ma panować w naszym regionie, a krytyczne mają być sobota i niedziela. Z powodu załamania pogody odwołano w ten weekend większość imprez plenerowych.

Janusz Bittmar

Wniektórych regionach Republiki Czeskiej w ciągu czterech dni może spaść nawet 400 mm wody na metr kwadratowy. W związku z tym grożą lokalne powodzie i podtopienia. W czasie weekendu będzie też mocno wiało, co z kolei grozi uszkodzeniami budynków, łamaniem i wyrwaniem drzew z korzeniami, paraliżem transportu. Największe ulewy spodziewane są w Jesionikach i Beskidach. – Niż genueński będzie o tyle groźny, że towarzyszące mu ulewy najpierw przemieszczą się na wschód kraju, a potem zawrócą, z podwójną mocą na wschód kraju – ocenił dla ČT24 dyrektor Czeskiego Instytutu Me-

teorologii i Gospodarki Wodnej, Mark Rieder.

Rękę na pulsie trzymają władze miast i gmin na Śląsku Cieszyńskim. Wczoraj we wszystkich zagrożonych miejscach spotkały się miejscowe sztaby kryzysowe, by skoordynować i ustalić plan działania na najbliższe godziny. Po fatalnych w skutkach powodziach z lat 1997 i 2002 nikt nie chce ryzykować dodatkowych problemów związanych ze zlekceważeniem żywiołu. – Jesteśmy przygotowani na najgorsze, ale wierzymy, że fatalne wieści pogodowe nie sprawdzą się dosłownie. Wczoraj sprawdzane były m.in. worki z piaskiem, które w pierwszej linii walki z żywiołem mają kluczowe znaczenie – poinformowała „Głos” Jana Pondělíčková, rzeczniczka prasowa bogumińskiego ratusza.

Ciąg dalszy na str. 3



• Czwartkowy krajobraz na Moście Wolności w Cz. Cieszynie. Fot. NORBERT DĄBKOWSKI

Przed ulewnymi deszczami i powodzią przestrzegają także polscy synoptycy. Na apokalipsę przygotowuje się m.in. Wrocław. „Poszczególne wiązki modeli numerycznych w dalszym ciągu podtrzymują groźny incydent związany z niżem genueńskim, który przemieszczać się będzie m.in. przez obszar Polski, niosąc intensywne, wielogodzinne opady deszczu oraz związane z nimi bardzo duże, ekstremalnie duże sumy opadowe” – czytamy w komunikacie zamieszczonym przez Meteo Alert-Dolny Śląsk.



REKLAMA

Sport Vitality Bystrzyca Rozpoczynamy nowe kursy!

Taniec, SM system, joga, powerboxing, bodyform, tabata...

sport vitality
+420 731 446 856
www.sportvitality.cz



GŁ-001

Beskydský
Dogmaraton



SPORT - MUZYKA - BUFET
ATRAKcje DLA DZIECI

28 WRZEŚNIA TRZYNIEC – PZKO GUTY

TOMBOLA - 17:00
ROCKSOAR - 18:00
EMERYTH - 20:00

GŁ-427

MK PZKO
i Gmina Trzanowice
zapraszają na

DOŻYNKI TRZANOWSKIE

21 września 2024

O godz. 13.00 pochód dożynkowy, o godz. 14.00 obrządek dożynkowy

W programie: uczniowie Szkoły im. J. Kubisza z Gnojnika, „Dziecka z Trzanowic”, ZT „Trzanowice”, ZPIT „Zaolzi” z Jabłonkowa, muzyka na cymbałach „Lagan”, przegląd talentów, o godz. 18.30 przedstawienie Teatru Cieszyńskiego pt. „Słynne songi”, zabawa taneczna „Smolaři”.

GŁ-453

Roman Strzondała o działalności Komitetu ds. Mniejszości Narodowych

Jest pan członkiem Wojewódzkiego Komitetu ds. Mniejszości Narodowych. Czym zajmuje się to gremium?

– Zadaniem Komitetu ds. Mniejszości Narodowych jest rozwiązywanie problemów mniejszości narodowych mieszkających na terenie naszego województwa, obrona ich praw oraz tworzenie przestrzeni do egzekwowania interesów i potrzeb wszystkich mniejszości narodowych w województwie morawsko-śląskim. Corocznie omawia i zatwierdza Raport o sytuacji mniejszości narodowych w RC przygotowujący na wniosek Kancelarii Rządu RC. Corocznie również omawia warunki programu dotacyjnego „Program wspierania działalności członków mniejszości narodowych”, jak również później zatwierdza ocenę podanych wniosków dotacyjnych.

Czy pana zdaniem warto mieć przedstawicieli polskiej grupy narodowej w tym Komitecie?

– Tak, jestem przekonany, że jest to wręcz wskazane. Członkami komitetu oprócz 15 członków nominowanych przez podmioty polityczne są jeszcze dwaj kandydaci nominowani bezpośrednio przez polską i wietnamską mniejszość narodową. Jednak reprezentant delegowany przez polskie organizacje nie ma przebiecia, ponieważ brakuje mu politycznego zaplecza. Ja podczas

jakichkolwiek rokowań zawsze mogę twierdzić, że stoi za mną klub polityczny i mój głos ma dzięki temu większą wagę. Dlatego warto mieć w Komitecie jeszcze Polaków nominowanych przez podmioty polityczne. Udział Polaków w Komitecie jest ważny choćby z tego powodu, żeby pilnować dotacji dla mniejszości. W 2021 roku urząd wojewódzki odrzucił bezpodstawnie pięć wniosków dotacyjnych. Dopiero po mojej interwencji projekty te, w tym trzy polskie, otrzymały dofinansowanie. Bez mojej interwencji polskie organizacje nie otrzymałyby dofinansowania na corocznie organizowane wydarzenia.

Komitet gościł w kilku Domach PZKO. Czy te wizyty pana zdaniem zmieniły postrzeganie polskiej mniejszości przez członków komitetu?

– Po czterech latach działalności w Komitecie ds. Mniejszości Narodowych nadal spotykam się z niezrozumieniem, a często także z podstawowym brakiem wiedzy dotyczącej problematyki mniejszości narodowych. Dlatego zawsze podkreślam, że jako członek polskiej mniejszości narodowej niczego nie



zostali obojętni lub wprost negatywnie nastawieni.

Czy uważa pan, że środki przeznaczone na wspieranie mniejszości narodowych w województwie są wystarczające?

– Oczywiście, że są niewystarczające. Jeżeli wysokość budżetu wojewódzkiego w 2024 roku wynosi 39,5 miliardów czyli 39 500 milionów ko-

steśmy w stanie wykorzystać. Z tego też powodu każdego roku w naszych mediach informowałem o warunkach programu dotacyjnego na wspieranie działalności członków mniejszości narodowych i apelowałem, żeby składać wnioski dopiero po dokładnej kontroli wszystkich potrzebnych materiałów, ewentualnie polecałem skorzystanie z konsultacji w Urzędzie Wojewódzkim. Przy każdej okazji zachęcałem do pisanie i składania wniosków, ponieważ mam świadomość, że każde wydarzenie, koncert, jubileusz, festyn coś kosztuje i ważne jest uzyskanie odpowiednich środków na ich realizację. Musimy dbać o finansowanie tego wszystkiego, co jeszcze mamy. Czynić starania o podniesienie puli dotacyjnej w wsparcie finansowe działań mniejszości narodowych można dopiero wtedy, gdy wpłynę wystarczająca liczba dobrych i bezbędnie napisanych wniosków. Wtedy można również negocjować podniesienie maksymalnej kwoty dotacji.

Nadal pragnę wspierać i walczyć o nasze sprawy na szczeblu wojewódzkim w Ostrawie. Dlatego zwracam się z prośbą do wszystkich naszych wyborców o głos preferencyjny. Proszę o zagłosowanie na listę numer 88 koalicji SPOLU i oddanie głosu preferencyjnego – zaznaczenie mojej 56. pozycji. Dziękuję. Każdy głos jest ważny!

(Artykuł sponsorowany GŁ-454)

chcę ponad to, do czego zobowiązało się państwo – Republika Czeska, i uściśliam, tłumacząc, że podstawowym dokumentem prawnym polityki narodowościowej RC jest Karta Podstawowych Praw i Wolności. Od 1998 roku obowiązuje w RC Konwencja Ramowa o Ochronie Praw Mniejszości Narodowych Rady Europy. W RC przepisy konwencji wdrażane są m.in. w Ustawie o prawach członka. Inicjatywy wdrożenia konwencji w życie idą starania o to, by środków finansowych na działalność mniejszości narodowych nie obniżano. Automatycznie argumentowano to tym, że nawet tych środków, które aktualnie są przeznaczone na ten cel, nie je-

steśmy w stanie wykorzystać. Z tego też powodu każdego roku w naszych mediach informowałem o warunkach programu dotacyjnego na wspieranie działalności członków mniejszości narodowych i apelowałem, żeby składać wnioski dopiero po dokładnej kontroli wszystkich potrzebnych materiałów, ewentualnie polecałem skorzystanie z konsultacji w Urzędzie Wojewódzkim. Przy każdej okazji zachęcałem do pisanie i składania wniosków, ponieważ mam świadomość, że każde wydarzenie, koncert, jubileusz, festyn coś kosztuje i ważne jest uzyskanie odpowiednich środków na ich realizację. Musimy dbać o finansowanie tego wszystkiego, co jeszcze mamy. Czynić starania o podniesienie puli dotacyjnej w wsparcie finansowe działań mniejszości narodowych można dopiero wtedy, gdy wpłynę wystarczająca liczba dobrych i bezbędnie napisanych wniosków. Wtedy można również negocjować podniesienie maksymalnej kwoty dotacji.

Nadal pragnę wspierać i walczyć o nasze sprawy na szczeblu wojewódzkim w Ostrawie. Dlatego zwracam się z prośbą do wszystkich naszych wyborców o głos preferencyjny. Proszę o zagłosowanie na listę numer 88 koalicji SPOLU i oddanie głosu preferencyjnego – zaznaczenie mojej 56. pozycji. Dziękuję. Każdy głos jest ważny!

(Artykuł sponsorowany GŁ-454)

Libor Hřivnáč: »Jestem patriotą morawsko-śląskim«

Libor Hřivnáč startuje w wyborach wojewódzkich z jedenastej pozycji listy wyborczej nr 7. Jako były długoletni zastępca burmistrza, kierownik wydziału środowiska naturalnego, a także galerzysta, rzeźbiarz, poeta i deweloper chciałby w wieku 64 lat wykorzystać swoje doświadczenie życiowe w pracy na rzecz ukochanego regionu.



Dlaczego zdecydował się pan kandydować w wyborach wojewódzkich?

– Jestem przedstawicielem partii politycznej, a konkretnie przewodniczącym PRO w województwie morawsko-śląskim. Na moich barkach leży więc odpowiedzialność za to, żeby nasza wciąż jeszcze względnie młoda partia nadal się rozwijała. Jedną z dróg zapewnianych rozwój partii jest udział w wyborach oraz możliwość reprezentowania jej. Druga płaszczyzna ma charakter stricte osobisty. Od ponad trzydziestu lat działam na poziomie komunalnym w zakresie ochrony środowiska naturalnego. Byłem zastępcą burmistrza. To, co realizowałem na poziomie gminy, chciałbym wykorzystać fachowo w skali wojewódzkiej. Dzięki temu nasz region mógłby stać się dla nas wszystkich lepszym miejscem do życia.

W czym, pana zdaniem, nasze województwo jest wyjątkowe, a co należałoby poprawić?

– Województwo morawsko-śląskie jest specyficznym regionem. Jako artysta postrzegam to jeszcze bardziej intensywnie. Dzięki mocnym mniejszościom narodowym posiadamy dużą różnorodność kulturową. Tę należy chronić. Tworzy ona istotną część tożsamości naszego regionu. Droga do jej utrzymania prowadzi poprzez wspieranie różnych stowarzyszeń mniejszości narodowych, które nadal powinny mieć możliwość samorealizacji. Jeśli przestaniemy jej wspierać, straci na tym całe nasze społeczeństwo. Należy się

spotykać, inspirować się wzajemnie oraz wzmacniać tradycje poszczególnych narodowości. Myślę, że z kolei to, czego nam tutaj brakuje, niewiele różni się od problemów, które nękają całą Republikę Czeską. Wspomnę chociażby problem mieszkaniowy. Mnóstwo młodych ludzi nie potrafi znaleźć odpowiedniego mieszkania i na skutek tego opuszcza nasz region. Moim zdaniem, nie można również godzić się na to, żeby wysokie koszty mieszkaniowe obniżały poziom życia seniorów.

Jak zatem wyjść z tego impasu?

– W tym miejscu muszę zaznaczyć, że absolutnie respektuję pozycję Republiki Czeskiej w Unii Europejskiej oraz umowę sojuszniczą z NATO. Nie sądzę jednak, że należy budować bazę wojskową, o której mówi się od kilku lat w związku z Moskwą. Jestem przekonany, że te środki można wykorzystać lepiej, właśnie na budowę tanich mieszkań. Jeśli baza ma kosztować ponad 2 mld koron, oznacza to, że za tę cenę można wybudować 800 mieszkań, czyli 66 dwunastomieszkaniowych domów, które razem wzięte dają całkiem spore osiedle. Ponadto inwestycja w mieszkalnictwo przyniesie państwu korzyści w postaci podatków oraz rozsądnego czynszu.

Częstym tematem do dyskusji jest również służba zdrowia...

– Ten temat pojawia się w przestrzeni publicznej niezmiennie przed każdymi wyborami. I chociaż mogę obiecać, że PRO zrobi wszystko, żeby wzrosła liczba

stomatologów oraz stacji pogotowia lekarskiego, chyba każdy z nas ma świadomość, że ten problem musi być rozwiązywany kompleksowo, a nie na poziomie wojewódzkim. Te zmiany muszą być systemowe i przeprowadzane konsekwentnie w skali całego państwa.

Co powinniśmy jeszcze wiedzieć o Liborze Hřivnáču?

– Jestem człowiekiem o konserwatywnych poglądach. Jestem przekonany, że chrześcijaństwo jest jednym z filarów naszej wspólczesnej cywilizacji, mocnym i głębokim filarem moralnym. Niestety, odnoszę wrażenie, że ostatnio istnieje tendencja, żeby go zniszczyć. Narzędzia postępowej propagandy pokazują to codziennie. Naszym zadaniem jest oprzeć się tym próbom i bronić naszych wartości. Bez nich nie tylko nasz kraj, ale cała cywilizacja będzie przegrana.

A co powinniśmy wiedzieć o partii PRO, której organizacją wojewódzkiej pan przewodniczy?

– Partia Právo Respekt Odbornost (po polsku Prawo Respekt Fachowość), czyli PRO powstała w czerwcu 2022 roku. Chociaż jesteśmy młodą partią, czujemy odpowiedzialność wobec naszego kraju oraz jego obywateli. Proponujemy alternatywę dla partii obecnej koalicji rządowej. Stoimy na straży wartości stricte konserwatywnych. Ponieważ ostatnio istnieją tendencje łapkarstwa partii w różnych dziedzinach spektrum politycznego, również my wysłuchaliśmy życzeń wyborców i w tych wyborach stworzyliśmy wspólną listę z dwiema innymi

partiami. To daje nam pewność, że głos oddany na nas, nie zostanie zmarnowany. Wypada również podkreślić, że nasza partia to nie tylko ja. To cały szereg fachowców działających na najróżniejszych płaszczyznach. Nie będę wymieniał tutaj wszystkich osób, bo byłaby to długa lista. Ważne, że tworzymy jeden zespół, który trzyma się razem.

Co na zakończenie chciałby pan przekazać czytelnikom „Głosu”?

– Nie czuję się politykiem. Bardziej jestem rzeźbiarzem, poetą, galerzystą. Moim ulubionym miejscem jest atelier. Z drugiej strony

nie chcę uciekać od odpowiedzialności. Jestem morawsko-śląskim patriotą. Całe życie mieszkam w rejonach opawskim i bruntalskim, lubię Ostrawę, z przyjemnością przejdę się przez most w Cieszynie z moimi polskimi przyjaciółmi. Podziwiam piękno Jesioników oraz Beskidów. Szanuję wszystkich, którzy walczą o dobrą rzecz. Cieszą mnie ludzie, którzy potrafią docenić, jak piękne jest nasze województwo i jak ten „trójstyk” jest ważny dla całej Republiki Czeskiej. Wszyscy, którzy tutaj żyjemy, powinniśmy to sobie uświadomić.

(Artykuł sponsorowany GŁ-450)

POST SCRIPTUM

UŚMIECHNIJ SIĘ



WEHIKUŁ CZASU

Tak było...

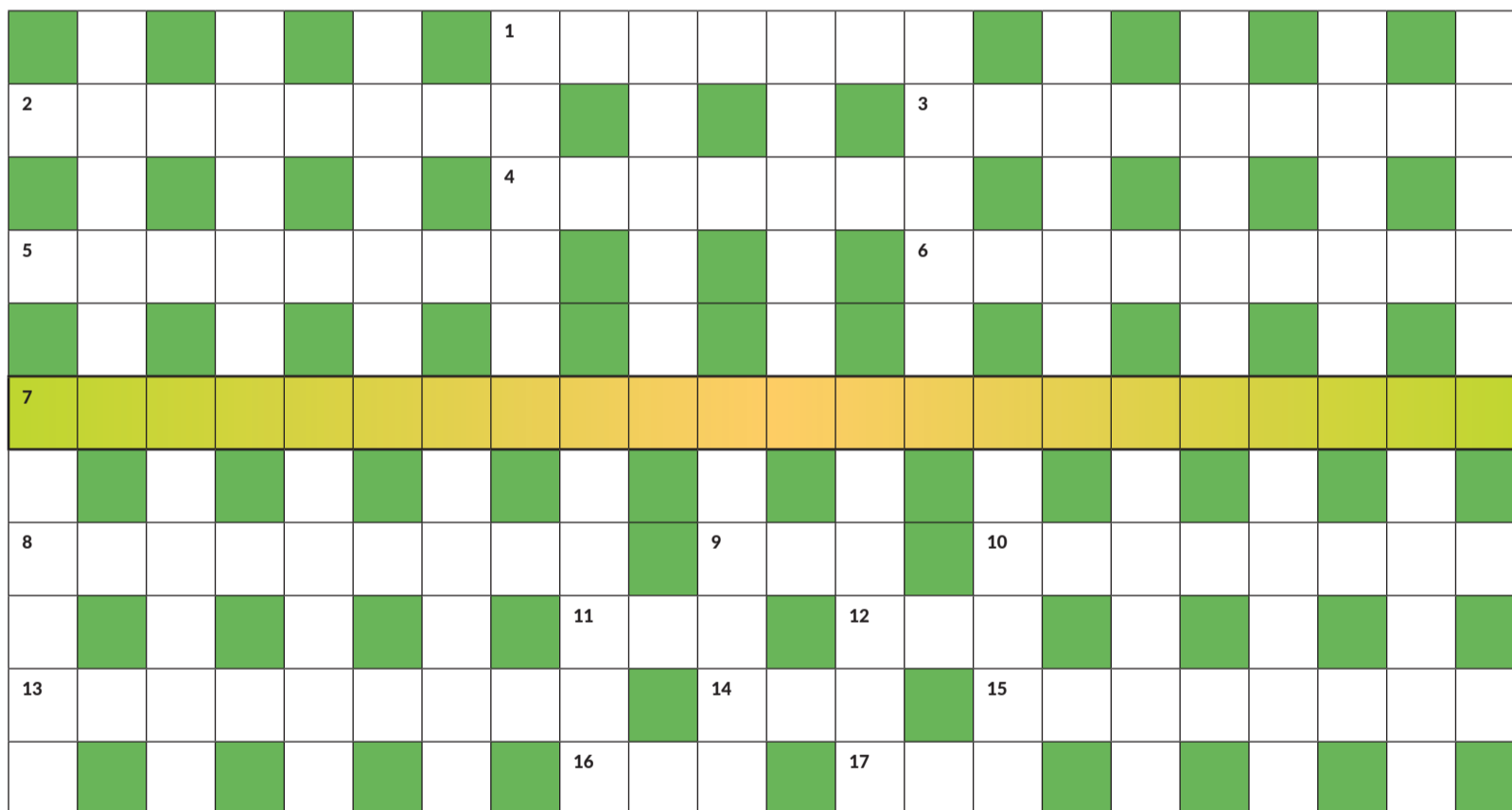


• Na nasze zaproszenie na wycieczkę na Ostry odpowiedziała Urszula Kulikowa. Przystała współczesne ujęcie schroniska. Archiwalne zdjęcie zostało wykonane w roku 1953 i pochodzi z archiwum Marty Mikulowej z Hawierzowa-Żywocic. Dziękujemy za współpracę!

...tak jest



KRZYŻÓWKA KOMBINOWANA



Wśród autorów poprawnych rozwiązań zostanie rozlosowana nagroda. Rozwiązania prosimy przysyłać na e-mail: info@glos.live. Termin ich nadsyłania upływa w środę 25 września 2024 r. Nagrodę z 30 sierpnia otrzymuje **Vladimír Adamec z Ostrawy**. Autorem dzisiejszej łamigłówki jest Jan Kubiczek.

Rozwiązanie krzyżówki kombinowanej z 30 sierpnia:
DASZ POKÓJ,
MASZ POKÓJ

Rozwiązaniem jest przysłowie polskie...

POZIOMO:

- działko wodne strażaka lub niewielkie działko
- beziinteresowna chęć służenia innym ludziom, poświęcenia się ich sprawom
- odnowienie, odświeżenie czegoś, np. jakiegoś przedmiotu, obiektu
- badacz kultury i języków narodów Indii
- miasto w Stanach Zjednoczonych, stolica stanu Wirginia
- członkowie protestanckiej wspólnoty religijnej
- ROZWIĄZANIE DODATKOWE**
- ekranizacja książki lub dostosowanie zachowania do wymogów sytuacji i środowiska

- skrót od British Broadcasting Corporation (Brytyjska Korporacja Radiofoniczna)
- czcionka komputerowa lub parasol po angielsku
- imię Beenhakera, byłego trenera polskiej kadry piłkarskiej
- haust, na przykład wody
- gmina w województwie małopolskim, w powiecie krakowskim
- herbata po angielsku lub nazwa planetoidy, odkrytej przez A. Charloisa
- człowiek wykazujący się ignorancją, brakiem podstawowej wiedzy

- motyl krążący wokół lampy
- duży worek.

PIONOWO:

ABUKIR, ALGIER, AMBONA, AMIDEK, ANKIER, APARAT, ARGALI, BIKORN, BRAHMS, DWUŻĄB, EALING, EBCDIC, FRANIA, HABECK, MCEWAN, MEDARD, ROBOTA, TOLEDO, ULEHRA, USTRONŃ, WACŁAW, ZMALEĆ.

Wyrazy trudne lub mniej znane:

AMISZOWIE, IWANOWICE, RICHMOND

Projekt finansowany ze środków Ministerstwa Spraw Zagranicznych w ramach konkursu pn. Polonia i Polacy za granicą 2023 ogłoszonego przez Kancelarię Prezesa Rady Ministrów. Publikacje wyrażają jedynie poglądy autorów i nie mogą być utożsamiane z oficjalnym stanowiskiem Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP ani Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie”



Głos
GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZECHIEJ

Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC, ul. Grabińska 33, 737 01 Czeski Cieszyn, IČO: 00535613, w wydawnictwie POL-PRESS, s.r.o. IČO: 26792575 • Adres: Redakcja „Głosu”, ul. Strzelnicza 28, Czeski Cieszyn 737 01 • Redaktor naczelny: Tomasz Wolff, wolff@glos.live • Zastępca redaktora naczelnego, redaktor sportowy: Janusz Bittmar, bittmar@glos.live • Redaktorzy terenowi: Danuta Chlup, danuta.chlup@glos.live • Łukasz Klimaniec, klimaniec@glos.live • Szymon Brandys, brandys@glos.live • Fotoreporter: Norbert Dąbkowski, dabkowski@glos.live • Doradca ds. reklamy: Beata Schönwald, beata.schonwald@glos.live • Projekt makiety: Jacek Utko • Telefony: sekretariat/centrala 558 731 766, e-mail: info@glos.live • www.glos.live • Pismo wychodzi we wtorki i piątki • Dostawę prenumeratom prowadzi PNS, a.s. Páceřická 1/2773, 193 00 Praha 9-Horní Počernice. Zamówienia pod adresem: První novinová společnost, a.s., Základnické centrum, Evropská 888, 664 42 Modřice, e-mail: zakaznickecentrum@pns.cz. Reklamacje tel. 800 400 412 • Kolportaż: PNS, a.s. • Druk: CZECH PRINT CENTER a. s. Na Rovince 876, 720 00 Ostrava-Hrabová • Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania • Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr Indexu 42501, ISSN 2570-8708.



„Głos” należy do Stowarzyszenia Dzienników Mniejszości Narodowych i Etnicznych Europy MIDAS